

Rozmowy Motor Sicz - Sikorsky

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 31 lipca 2012

Sikorsky Aircraft nie zdecydował się na zastosowanie w swych śmigłowcach S-61N silników TW3-117 produkowanych przez ukraiński koncern Motor Sicz. Ale rozmowy trwają.

Image not found or type unknown

Informację o rozmowach między Sikorsky Aircraft a Motor Sicz ujawnił w ubiegłym tygodniu szef ukraińskiej wytwórni, Wiaczesław Bogusławjew. Według niego, chodziło o zastosowanie do napędu śmigłowców S-61N silników TW3-117WMA-SBM1W. Wczoraj Kommiersant-Ukraina podał, że negocjacje zakończyły się fiaskiem. Według Pola Jacksona z Sikorsky Aircraft, po analizach okazało się, że z przyczyn technicznych

ukraińskie silniki nie mogą napędzać śmigłowców S-61N.

S-61N (cywilna wersja wojskowego śmigłowca morskiego SH-3 Sea King) jest nieco mniejszy niż rosyjski Mi-17, który napędzają silniki serii TW3-117 o mocy 1500 KM (lub więcej, zależnie od wersji). Do napędu amerykańskiego śmigłowca wykorzystywane są silniki General Electric T58-GE-10 o mocy 1400 KM. Według Bogusławjewa, to zbyt mało do lotów w wysokich temperaturach. Dlatego Amerykanie zwrócili się do Ukraińców z propozycją zakupu ich silników. Propozycję złożył syn założyciela koncernu Igora Sikorsky'ego - Sergei w czasie wystawy Helirusia w Moskwie. Na razie jednak nic z tego nie wyszło. Rozmowy miały charakter nieformalny.

Według Bogusławjewa, kontakty Motor Sicz z Sikorsky Aircraft jednak trwają. Ukraińcy zdecydowali się na zmodyfikowanie silnika TW3-117WMA-SBM1W serii 4E, by zademonstrować go Amerykanom w przyszłym roku. Potencjalny kontrakt Motor Sicz - Sikorsky miałby być wart 1,4 mld hrywien. Według Kommiersant-Ukraina, cena jednostkowa silnika TW3-117 wynosi ok. 4,5 mln hrywien (550 tys. USD). Katalogowa

cena silnika T58-GE-16A to 479,4 tys. USD.

Informację o rozmowach między Sikorsky Aircraft a Motor Sich ujawnił w ubiegłym tygodniu szef ukraińskiej wytwórni, Wiaczesław Bogusławjew. Według niego, chodziło o zastosowanie do napędu śmigłowców S-61N silników TW3-117WMA-SBM1W. Wczoraj Kommiersant-Ukraina podał, że negocjacje zakończyły się fiaskiem. Według Pola Jacksona z Sikorsky Aircraft, po analizach okazało się, że z przyczyn technicznych ukraińskie silniki nie mogą napędzać śmigłowców S-61N.

S-61N (cywilna wersja wojskowego śmigłowca morskiego SH-3 Sea King) jest nieco mniejszy niż rosyjski Mi-17, który napędzają silniki serii TW3-117 o mocy 1500 KM (lub więcej, zależnie od wersji). Do napędu amerykańskiego śmigłowca wykorzystywane są silniki General Electric T58-GE-10 o mocy 1400 KM. Według Bogusławjewa, to zbyt mało do lotów w wysokich temperaturach. Dlatego Amerykanie zwrócili się do Ukraińców z propozycją zakupu ich silników. Propozycję złożył syn założyciela koncernu Igora Sikorsky'ego - Sergei w czasie wystawy Helirussia w Moskwie. Na razie jednak nic z tego nie wyszło. Rozmowy miały charakter nieformalny.

Według Bogusławjewa, kontakty Motor Sich z Sikorsky Aircraft jednak trwają. Ukraińcy zdecydowali się na zmodyfikowanie silnika TW3-117WMA-SBM1W serii 4E, by zademonstrować go Amerykanom w przyszłym roku. Potencjalny kontrakt Motor Sich - Sikorsky miałby być wart 1,4 mld hrywien. Według Kommiersant-Ukraina, cena jednostkowa silnika TW3-117 wynosi ok. 4,5 mln hrywien (550 tys. USD). Katalogowa cena silnika T58-GE-16A to 479,4 tys. USD.
